

Rosyjskie uderzenie w ukraiński transport morski. 1609. dzień wojny

21.7.2026 - Andrzej Wilk | Ośrodek Studiów Wschodnich

Sytuacja na froncie Siły rosyjskie kontynuują natarcie na kierunku Kramatorska i Słowiańska, zajmując kolejne pozycje na wschód od tych miast. Według niektórych źródeł - w tym ukraińskich - rosyjskie pododdziały szturmowe mają operować w odległości 5,5 km od lotniska w Kramatorsku, udało im się także względnie wyrównać linię frontu. Celem agresora jest ostateczne wyparcie obrońców z pasa wzniesień ciągnącego się pomiędzy Bachmutem i Siewierskiem po stronie wschodniej a Drużkiwką, Kramatorskiem i Słowiańskiem po stronie zachodniej. Jego opanowanie dawałoby Rosjanom dominującą pozycję nad aglomeracją, ułatwiając atakowanie jej dronami FPV i narażając na bezpośredni, precyzyjny ostrzał artyleryjski. Na rosnącą świadomość zagrożenia po stronie ukraińskiej wskazuje apel szefa donieckiej Obwodowej Administracji Wojskowej Wadyma Fiłaszkina do ludności o ewakuację ze wskazaniem, że w obwodzie donieckim nie ma już bezpiecznych miejsc. Apel zbiegł się w czasie ze wzmożeniem rosyjskich ataków na Kramatorsk, głównie z wykorzystaniem kierowanych bomb lotniczych (ros. KAB).

Siły rosyjskie starają się rozwinąć powodzenie na północ od Konstantynówki, a pierwsze grupy ich żołnierzy miały osiągnąć Ołeksijewo-Drużkiwkę - główną miejscowość przed Drużkiwką. Działaniom Rosjan ma sprzyjać zurbanizowanie terenu wzdłuż dróg wiodących do tego miasta, a dalej do Kramatorska oraz Słowiańska po obu stronach rzeki Krywyj Toreć. Nieznaczące postępy agresor poczynił także na południe i wschód od Dobropola oraz w Łymanie, którego większość jest obecnie rejonem starć, a także w rejonie Kupiańska oraz w przygranicznych rejonach obwodów charkowskiego i sumskiego.

 Rosyjskie ataki powietrzne

Rosjanie przeprowadzili kolejne ataki na Kijów, wykorzystując osłabienie ukraińskiej obrony powietrznej do uderzenia w obiekty zajmujące się produkcją rakiet i dronów tzw. **dalekiego zasięgu, komponentów do nich oraz miejsc ich składowania**. Atak 16 lipca ograniczył się do kompleksu logistyczno-produkcyjnego w rejonie darnyckim oraz magazynów w zachodniej części miasta. Agresor wykorzystał w nim - zależnie od źródeł - od 10 do 17 rakiet (dwie lub trzy zostały strącone) oraz niesprecyzowaną liczbę bezzałogowców uderzeniowych. Zginęły dwie osoby, a sześć zostało rannych. 19 lipca nastąpiło zmasowane uderzenie, którego rezultatem były zniszczenia w pięciu rejonach miasta. Zdjęcia satelitarne NASA FIRMS potwierdziły rozległe pożary na terenie czterech zakładów oraz dwóch kompleksów magazynowych. Do pożaru magazynów doszło także w rejonie podkijowskiej Buczy. Uszkodzony został także szereg innych obiektów, m.in. stacja metra Łukjaniwska. Zginęła jedna osoba, a 17 zostało rannych. W zależności od źródła Rosjanie użyli 41-51 pocisków, a zestrzelonych zostało 18 według ukraińskiego Dowództwa Sił Powietrznych (DSP) bądź najwyżej kilka według danych OSINT. Zwróciły one także uwagę, że do odparcia obu ataków ukraińska obrona powietrzna wykorzystwała przeciwrakiety PAC-3 MSE z systemów Patriot, które wykazały znacząco niższą skuteczność niż wcześniej (19 lipca Ukraińcy mieli ich użyć 16). Oznaczałoby to, że problemy z obroną przed rosyjskimi atakami raketowymi nie są wyłącznie konsekwencją niedostatecznej liczby interceptorów, ale także degradacji systemu obrony i modyfikacji wprowadzonych w rosyjskich pociskach.

Siły agresora kontynuowały uderzenia w ukraińską infrastrukturę portową i jej zaplecze

oraz statki z niej korzystające. 19 lipca szef odeskiej Obwodowej Administracji Wojskowej Ołeh Kiper poinformował, że porty obwodu atakowane są codziennie przez 50-60 rakiet i dronów. 12-19 lipca w rezultacie rosyjskich uderzeń na obwód odeski zginęło 18 osób, a 69 zostało rannych (w tym sześcioro dzieci). Regularnie atakowana była Odessa, a także porty Czarnomorsk (16, 18 i 20 lipca) oraz Piwdennyj (19 lipca). Do ataku na infrastrukturę portową i statki doszło także w Mikołajowie (16, 17 i 18 lipca). Codziennie w portach i w morzu dochodziło do uszkodzenia od trzech do pięciu statków, przy czym na części z nich ucierpiała załoga. Do najtragiczniejszego incydentu doszło 19 lipca, kiedy to rosyjskie lotnictwo uderzyło rakietami w masowiec „Golden Leo” pod banderą Gwinei Bissau. Z siedemnastoosobowej załogi dziesięciu marynarzy zginęło, a pozostali odnieśli rany. Dzień wcześniej na masowcu „Venturo” pod banderą Antigui i Barbudy zginął jeden, a trzech zostało rannych. 21 lipca władze Rumunii poinformowały o uszkodzeniu zmierzającego do portu Reni w ujściu Dunaju gazowca „Gas Lisbon” pod banderą Liberii. Incydenty te potwierdziły, że rosyjskie ataki na żeglugę mają dużo bardziej niszczycielski charakter od analogicznych ataków ukraińskich.

W dniach 17 oraz 19-21 lipca doszło do kolejnych zmasowanych ataków na ukraińską infrastrukturę gazową. Celami były obiekty w obwodach charkowskim, połtawskim i sumskim. Naftohaz poinformował o poważnych zniszczeniach części z nich, głównie w obwodzie charkowskim, a w rezultacie ograniczeniu wydobycia.

Stałym celem rosyjskich ataków powietrznych pozostaje zaplecze obrońców w rejonach przyfrontowych. O kolejnych zniszczeniach infrastruktury energetycznej, przemysłowej, transportowej oraz magazynów donoszono m.in. z Krzywego Rogu (14 i 18 lipca), Charkowa (15, 16, 17, 19 i 20 lipca), Sum (15, 17, 19 i 20 lipca), Zaporozża (15, 16, 18, 19 i 20 lipca), Dniepru (17 lipca), Chersonia (18 lipca). Szczególnie krwawe w skutkach, głównie ze względu na zwiększone wykorzystanie przez agresora KAB-ów, były ataki na Sumy 15 lipca (trzy osoby zabite, 21 rannych), Zaporozże 16 lipca (siedmiu zabitych, 20 rannych) i 19 lipca (trzech zabitych w tym dziecko oraz 42 rannych, w tym ośmioro dzieci) oraz Charków 19 lipca (czterech zabitych, 20 rannych). 15 lipca po raz pierwszy zaatakowana została stacja paliw w głębi Ukrainy – w obwodzie żytomierskim, a ogółem w omawianym okresie zniszczonych bądź uszkodzonych zostało ponad 20 tego typu obiektów. Według DSP od wieczora 14 lipca do rana 21 lipca Rosjanie wykorzystali łącznie 765 bezzałogowców uderzeniowych, z których 649 zostało unieszkodliwionych. Ukraińskie źródła wojskowe (poza DSP głównie Sztab Generalny) informowały także o 71-73 pociskach balistycznych, manewrujących i hipersonicznych, z których 24-27 zostało zestrzelonych. Według danych OSINT użytych przez Rosjan rakiet było o prawie 30 więcej – ukraińscy wojskowi nie doszacowali głównie liczby pocisków wykorzystanych w atakach na infrastrukturę portową, natomiast zestrzelonych miało zostać kilkanaście. Ukraińcy wciąż mają także identyfikować jako drony coraz częściej wykorzystywane przez agresora małogabarytowe pociski manewrujące S8000 Banderol.



Siły ukraińskie kontynuowały uderzenia w żeglugę rosyjską oraz infrastrukturę energetyczną i logistykę okupowanego Krymu. Według informacji dowódcy Sił Systemów Bezzałogowych Roberta Browdiego „Madiara” od 15 do 20 lipca w ramach operacji MoŁoCZKa trafionych zostało 67 różnej kategorii jednostek na Morzu Czarnym i Morzu Azowskim; nie opublikował on natomiast zwyczajowego meldunku o rezultatach działań 21 lipca (w okresie od 6 do 14 lipca – 116 jednostek). W ciągu dwóch tygodni operacji 75% przepustowości miała utracić przeprawa promowa w Kerczu (według „Madiara” z użycia wyłączone zostały cztery promy, z tego dwa całkowicie). Ponadto Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) powiadomiła o trafieniu na Morzu Czarnym trzech zbiornikowców tzw. floty cieni (dwóch 16 lipca oraz jednego 19 lipca), a Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy – dwóch jednostek patrolowych rosyjskiej Służby Pogranicznej FSB projektu 10410 Swietlak (17 i 18 lipca). Zdjęcia satelitarne potwierdziły zatopienie 14 lipca w

Gelendżyku patrolowca FSB projektu 22460 Ochotnik o nazwie „Izumrud”. Ataki na tankowce zaopatrujące się w ropę z Kazachstanu w terminalu KTK skrytykował MSZ w Astanie (17 i 19 lipca ukraińskie drony miały zaatakować cztery takie jednostki).

Prowadzona równolegle operacja „Wyłączenie Krymu” („Кримський рубильник off”) miała dotąd skutkować trafieniem 104 obiektów infrastruktury energetycznej na półwyspie i pozostałych terytoriach okupowanych. Uszkodzone zostały m.in. elektrociepłownia w Sewastopolu (15 lipca), a także podstacje w Kerczu i Jedy-Kuju (18 lipca; do 2023 r. – Lenino) oraz w Ałuszcie (20 lipca), co skutkowało okresowymi wyłączeniami prądu na części półwyspu. 17 i 18 lipca celami ataków były także stacja kolejowa, port i składy paliwa w Kerczu, na terenie których doszło do pożarów. Ponadto 18 lipca odnotowano pożary na terenie lotniska Hwardijske. Ukraińskie źródła wojskowe informowały o uszkodzeniu w atakach na Krym różnego typu instalacji wojskowych, w tym stacji radiolokacyjnych. Obserwatorzy OSINT zwrócili natomiast uwagę na zmniejszenie intensywności i/lub skuteczności ukraińskich ataków na główne lądowe połączenie z półwyspem – trasę R-280 „Noworosja”.

18 lipca ukraińskie drony uderzyły w magazyny największego rosyjskiego sprzedawcy internetowego Wildberries. Pożary wybuchły w obiektach w Elektrostali w obwodzie moskiewskim oraz Kotowsku w obwodzie tambowskim. Nie zostało natomiast potwierdzone trafienie w podmoskiewskim Podolsku. Zginęło co najmniej 8 pracowników firmy. Skutkiem ataku był także pożar na terenie bazy paliwowej w Nogińsku w obwodzie moskiewskim. Dzień później bezzałogowce wywołały pożar w bazie paliwowej w Stawropolu. 16 lipca celem ataku była baza lotnicza Engels w obwodzie saratowskim, gdzie ukraiński dron uszkodził bombowiec strategiczny Tu-95MS (zdjęcia satelitarne nie potwierdziły doniesień o zniszczeniu jednej maszyny tego typu i uszkodzeniu drugiej). Trafiona miała zostać także rafineria w Jarosławiu, brak jednak informacji o skutkach ataków. Agencja Reuters potwierdziła natomiast, że w rezultacie ataku 14 lipca wstrzymała produkcję rafineria Gazprom Neftechim Saławat w Baszkirii.

Poważniejszych rezultatów nie przyniósł największy od wiosny br. ukraiński atak dronowy na Rosję 20 lipca. Według danych agresora zostało w nim użytych ponad 917 bezzałogowców (tyle zostało zadeklarowanych jako unieszkodliwione), w tym – według mera Moskwy Siergieja Sobjanina – 85 na podejściach do rosyjskiej stolicy. Ogółem w jej kierunku miało zmierzać ponad 400 dronów.

Rosyjskie operacje przeciwko Ukrainie

15 lipca SBU poinformowała o zatrzymaniu w obwodzie kijowskim agenta FSB, który miał zbierać dane do przygotowania rosyjskich ataków rakietowych i dronowych na obwody kijowski i czerkaski. 20 lipca zatrzymany został mieszkaniec Zaporozża, który miał przekazywać informacje o miejscach stacjonowania ukraińskich jednostek oraz danych dowódców. Tego samego dnia SBU poinformowała o zatrzymaniu w obwodzie charkowskim mieszkańca rejonu czuhujewskiego, zwerbowanego przez FSB do korygowania rosyjskich ataków na ukraińskie obiekty wojskowe. 21 lipca SBU poinformowała o udaremnieniu przygotowywanego przez rosyjskie służby podwójnego zamachu w centrum Iwano-Frankiwska. Według SBU zwerbowany przez Rosjan miejscowy bezrobotny miał umieścić na parkingu osiedla mieszkaniowego dwa zdalnie detonowane ładunki. Pierwsza bomba miała eksplodować między samochodami cywilnymi, a druga po przybyciu policjantów i ratowników.

Zachodnie wsparcie dla Ukrainy

14 lipca Ministerstwo Obrony Ukrainy poinformowało, że **otrzymało od Danii 10 mobilnych, klimatyzowanych lekkich hangarów lotniczych** służących do przechowywania myśliwców. Dzięki

nowej dostawie ich liczba na wyposażeniu Sił Zbrojnych Ukrainy wzrosła do 25, a do końca roku spodziewane jest dostarczenie kolejnych 15. Łącznie **Dania ma dostarczyć ich 40.**

14 lipca we wspólnej deklaracji prezydenta Ukrainy i prezydenta Republiki Francuskiej poinformowano, że **Kijów złożył zamówienie na cztery francusko-włoskie systemy obrony powietrznej SAMP/T NG, pięć radarów GM400, jeden radar GF300 i jeden radar Kronos.** Zakup ten ma być finansowany w ramach unijnego kredytu o wartości 90mld euro na lata 2026 i 2027. Francja zobowiązała się też, że jeszcze w tym roku zmodernizuje obydwa już używane przez Ukrainę baterie SAMP/T do nowego standardu NG (m. im. poprzez wymianę radaru) oraz wyśle na Ukrainę kolejne dwie baterie SAMP/T, które zostaną zwrócone po dostarczeniu nowego zakupionych SAMP/T NG. Jednocześnie Francja i Włochy postanowiły przyspieszyć dostawę uzgodnionej liczby pocisków Aster 30 do października 2026 r.

14 lipca **premier Bułgarii Rumen Radew ogłosił, że jego kraj nie będzie już uczestniczył w formacie „koalicji chętnych”.** Stwierdził, że jego państwo nie udziela dalszej pomocy wojskowej i finansowej Ukrainie, ponieważ uważa, że droga do rozwiązania tego konfliktu wiedzie przez działania dyplomatyczne, a nie eskalację militarną.

16 lipca rząd Kanady podpisał umowę z General Dynamics Land Systems-Canada (GDLS-Canada) na zakup łącznie 225 nowych kołowych transporterów opancerzonych LAV 6.0 ACSV, z czego **35 ma zostać przekazanych Ukrainie.** Całkowita wartość kontraktu to 1,42 mld dolarów amerykańskich, nie poinformowano, ile wynosi w nim część przeznaczona dla Ukrainy ani kiedy mają się odbyć dostawy. Do tej pory Kanada zadeklarowała łącznie 180 LAV 6, z których dostarczyła Ukrainie zaledwie 39.

16 lipca w Kijowie odchodzący premier Wielkiej Brytanii **Keir Starmer ogłosił, że jego państwo wesprze kwotą 300 mln euro ukraiński zakup 16 nowych myśliwców JAS-39 Gripen E/F.** Londyn chce tym samym sfinansować część produkcji komponentów tego samolotu, która odbywa się w Wielkiej Brytanii.

17 lipca Komisja Europejska (KE) poinformowała o uruchomieniu Porozumienia Dronowego UE-Ukraina (EU-Ukraine Drone Alliance), które ma zacieśnić współpracę przedsiębiorstw, start-upów, ośrodków badawczych i sił zbrojnych państw UE i Ukrainy w rozwoju oraz zastosowaniu dronów i systemów przeciwdronowych. Stanowi to realizację zapisów listu intencyjnego podpisanego dwa dni wcześniej w Kijowie przez prezydenta Wołodymyra Zełenskiego i przewodniczącą KE Ursulę von der Leyen. Dokument ma stać się podstawą dla przyszłego porozumienia obronnego Drone Deal między Ukrainą a UE. W skład inicjatywy weszło 18 podmiotów założycielskich – dziewięć firm z Ukrainy i dziewięć z UE, w tym polska WB Electronics/Grupa WB.

 Potencjał militarny Ukrainy

Decyzja Zełenskiego o niezapropnowaniu dotychczasowemu ministrowi obrony kontynuacji pracy na tym stanowisku doprowadziła nie tylko do kryzysu politycznego (zob. [Zełenski vs Fedorow. Dymisja ministra obrony Ukrainy](#)), **lecz także ujawniła podziały w kadrze dowódczej Sił Obrony Ukrainy na konfliktu między ministrem obrony a głównodowodzącym.** 16 lipca zastępca dowódcy Sił Powietrznych Ukrainy pułkownik Pawło „Lazar” Jelizarow poinformował o złożeniu wniosku o zwolnienie z Sił Zbrojnych Ukrainy. Uznał on odsunięcie Fedorowa za poważną stratę dla zdolności obronnych państwa. Publicznie poparcie dla b. ministra wyraził także dowódca Sił Połączonych generał Mychajło Drapaty, który ocenił, że podjął się on realnej próby zmiany nieefektywnego systemu wojskowego. Z kolei pochlebnie o naczelnym dowódcy gen. Ołeksandrze Syrskim wypowiedzieli się 19 lipca m.in. dowódca Sił Obrony

Terytorialnej generała Ihor Płachuta oraz dowódca wojsk rakietowych i artylerii major Andrij Malinowski. Dowódca Wojsk Szturmowo-Desantowych generał Ołeh Apostoł wezwał wojskowych do powstrzymania się od udziału w sporach politycznych, zaś dowódca Marynarki Wojennej Sił Zbrojnych Ukrainy wiceadmirał Ołeksij Nejżypa oświadczył, że prawo do oceny pracy naczelnego dowódcy przysługuje jedynie prezydentowi.

Na miejsce Fedorowa 16 lipca Zełenski powierzył tymczasowe wykonywanie obowiązków ministra obrony Jewhenowi Chmarze, od stycznia br. p.o. szef SBU oraz dowódcy Centrum Operacji Specjalnych „A” SBU. Pełniącym obowiązki szefa SBU został mianowany Ołeksandr Pokład, dotychczasowy zastępca.

17 lipca Zełenski poinformował, że zaproponował Ihorowi Kłymence, dotychczasowemu ministrowi spraw wewnętrznych, stanowisko sekretarza Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony. Kłymenko miał wcześniej zrezygnować z propozycji zastąpienia Fedorowa na stanowisku ministra obrony (zob. [Ukraina: nowy rząd ze skandaliczną dymisją w tle](#)). Tego samego dnia na stanowisko p.o. szefa resortu spraw wewnętrznych mianowany został Iwan Wyhiwski, dotychczasowy szef Narodowej Policji Ukrainy. Tę funkcję objął po nim Maksym Cuckiridze, dotychczasowy zastępca.

14 lipca Herman Smetanin poinformował o zakończeniu pracy na stanowisku dyrektora generalnego państwowego koncernu zbrojeniowego Ukroboronprom. Rezygnacja jest najprawdopodobniej związana z rosyjskim atakiem na magazyn amunicji jednego z przedsiębiorstw w Wysznewem oraz zwolnieniem dwóch kierowników spółek państwowych w związku z naruszeniami zasad przechowywania amunicji. (zob. [Ukraińskie uderzenie w żeglugę na Morzu Azowskim. 1602. dzień wojny](#)).

 Potencjał militarny Rosji

18 lipca 2026 r. Ministerstwo Stosunków Międzynarodowych Botswany poinformowało o gwałtownym wzroście liczby mieszkańców tego kraju werbowanych przez Rosję do udziału w wojnie przeciwko Ukrainie. Resort ostrzegł obywateli przed przyjmowaniem niesprawdzonych ofert zatrudnienia za granicą, wskazując, że rekrutowane osoby są wprowadzane w błąd, a następnie zmuszane do udziału w działaniach bojowych. Zgodnie z danymi ukraińskiego ministerstwa spraw zagranicznych w działaniach wojennych po stronie Rosji udział bierze 1780 osób z 36 krajów afrykańskich.

 Sytuacja na terenach okupowanych

20 lipca Główny Zarząd Wywiadu Ministerstwa Obrony Ukrainy (HUR) poinformował, że w ciągu dekady liczba mieszkańców okupowanych części obwodów donieckiego i ługańskiego zmniejszyła się niemal o jedną trzecią, a populacja Donbasu spadła z ponad 7,3 mln osób przed rozpoczęciem rosyjskiej agresji do około 3,75 mln. Przyczyną kryzysu demograficznego są działania wojenne, ograniczony dostęp do usług medycznych i socjalnych, represje, bezrobocie, przymusowa rusyfikacja oraz mobilizowanie miejscowej ludności do armii rosyjskiej. Według [HUR](#) Rosja prowadzi przesiedlenia na zajęte tereny własnych obywateli: na Krymie i w Sewastopolu ma przebywać 200–300 tys. sprowadzonych Rosjan, a do 2042 r. do samego Sewastopola władze okupacyjne planują skierować kolejnych 130 tys. osób. Procesowi temu mają służyć prześladowania miejscowej ludności za ukraińską tożsamość lub odmowę przyjęcia rosyjskiego paszportu, przejmowanie mieszkań i przedsiębiorstw, likwidowanie ukraińskiej edukacji i przestrzeni kulturowej oraz zachęty finansowe i mieszkaniowe dla rosyjskich wojskowych i urzędników.

<https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2026-07-21/rosyjskie-uderzenie-w-ukrainski-transport-morski-1609-dzien-wojny>